

Sygn. akt V CZ 25/20

POSTANOWIENIE

Dnia 26 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący)

SSN Monika Koba (sprawozdawca)

SSN Marta Romańska

w sprawie z powództwa A.J. i G.J.
przeciwko [...] Bank S.A. we W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 26 czerwca 2020 r.,
zażalenia pozwanego na wyrok Sądu Okręgowego we W.
z dnia 15 stycznia 2020 r., sygn. akt II Ca [...],

1) uchyla zaskarżony wyrok,

**2) orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego
pozostawia do rozstrzygnięcia w orzeczeniu kończącym
postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2019 r. Sąd Rejonowy [...] we W. oddalił powództwo A.J. i G.J. skierowane przeciwko pozwanemu [...] Bank Spółce Akcyjnej (dalej także jako „Bank”) we W. o zapłatę na ich rzecz solidarnie kwoty 7.704,37 zł z ustawowymi odsetkami tytułem nienależnego świadczenia w związku z wprowadzeniem przez pozwanego do umowy kredytowej łączącej strony klauzul abuzywnych. Podstawą oddalenia powództwa było stwierdzenie, że umowa

kredytowa łącząca strony jest skonstruowana zgodnie z prawem i nie zawiera klauzul niedozwolonych.

Wyrokiem z dnia 15 stycznia 2020 r. Sąd Okręgowy we W. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W motywach rozstrzygnięcia stwierdził, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy. Prawidłowo wprawdzie ustalił stan faktyczny, jednak dokonał wadliwej analizy prawnej przyjmując, że postanowienia umowy kredytowej (§ 2 ust. 1 i 2, § 3 ust. 2, § 5 ust. 5) nie mają charakteru klauzul niedozwolonych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. i jako takie wiążą powodów. Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że prawidłowa ich ocena, dokonana z uwzględnieniem przytoczonego obszernie w motywach rozstrzygnięcia orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego kredytów frankowych, a także orzecznictwa TSUE, wskazuje że mają one charakter abuzywny.

W ocenie Sądu drugiej instancji rozpoznanie sprawy co do istoty wymaga analizy umowy kredytowej w kontekście stwierdzenia czy eliminacja z niej klauzuli waloryzacyjnej nie doprowadzi do upadku umowy w pozostałym zakresie, czy też umowa nadal będzie zawierała wszystkie *essentialia negotii* z uwzględnieniem, że eliminacja klauzuli abuzywnej nie prowadzi do zmiany wysokości i zasad ustalania oprocentowania (stawka LIBOR dla kredytu udzielanego w CHF). W takiej sytuacji jeżeli okaże się, że wysokość faktycznych spłat dokonanych przez powodów była wyższa, świadczenie z tego tytułu powinno być uznane za nienależne. Zaznaczył, że będzie to wymagało przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu finansów i bankowości, o co powodowie wnosili, jednak Sąd Rejonowy wniosek ten oddalił jako nie mający znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, naruszając w ten sposób art. 232. zd drugie k.p.c. Rozważając natomiast skutki eliminacji klauzuli abuzywnej dla możliwości utrzymania umowy, w tym ewentualnego zastąpienia klauzuli niedozwolonej przepisem ustawowym o charakterze dyspozytywnym, Sąd Rejonowy powinien sięgnąć do orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej przytoczonych szczegółowo

przez Sąd odwoławczy, które zdaniem tego Sądu mogą okazać się pomocne w rozstrzygnięciu sprawy.

Ocenę o konieczności uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania w ocenie Sądu odwoławczego wzmacnia, nie odniesienie się przez ten Sąd do podniesionego przez pozwanego w odpowiedzi na pozew zarzutu przedawnienia. Zdaniem Sądu Okręgowego czynienie po raz pierwszy ustaleń i rozważań dotyczących tego zarzutu w postępowaniu apelacyjnym, pozbawiałoby każdą ze stron możliwości poddania wyrażonego przez Sąd odwoławczy stanowiska kontroli instancyjnej. W konsekwencji według Sądu drugiej instancji skala uchybień popełnionych przez Sąd pierwszej instancji i czynności koniecznych do przeprowadzenia w toku ponownego rozpoznania sprawy uniemożliwia ich sanowanie w postępowaniu apelacyjnym przez wydanie orzeczenia reformatoryjnego.

Wyrok ten zaskarżył zażaleniem pozwany Bank, wnosząc o jego uchylenie i zarzucając naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez wadliwe zastosowanie oraz przyjęcie, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie zasługuje na uwzględnienie.

Pojęcie nierozpoznania istoty sprawy interpretowane jest jako wadliwość rozstrzygnięcia, polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania przez ten Sąd materialnej podstawy żądania albo oceny merytorycznych zarzutów strony przy bezpodstawnym przyjęciu, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36, i z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2). Wykładnia językowa, systemowa i funkcjonalna tego zwrotu pozwala na przyjęcie, że wszelkie inne wady rozstrzygnięcia, dotyczące naruszeń prawa materialnego, czy też procesowego (poza nieważnością postępowania i nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w

całości), nie uzasadniają uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Tego rodzaju braki w postępowaniu dowodowym i uchybienia prawu materialnemu popełnione w procesie subsumpcji powinny być w systemie apelacji pełnej załatwiane bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że oceny o nierozpoznaniu istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. nie uzasadnia niedostateczne rozważenie przez sąd pierwszej instancji przepisów prawa materialnego, mających zastosowanie w sprawie, ani tym bardziej niedostateczne uzasadnienie wyrażonego w tym zakresie stanowiska (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2014 r., I CZ 18/14, niepubl.).

Argumentacja Sądu Okręgowego i jego zalecenia co do dalszego postępowania nie potwierdzają nierozpoznania istoty sprawy w przedstawionym rozumieniu tego pojęcia. Sąd pierwszej instancji orzekł w przedmiocie żądania powodów zwrotu nienależnego świadczenia, oddalając powództwo, jako - jego zdaniem - bezzasadne merytorycznie. Poczynił szczegółowe ustalenia faktyczne i rozważył problemy materialnoprawne, które pojawiły się w sprawie, w tym zagadnienie zastosowania w umowie łączącej strony klauzul abuzywnych. Przeprowadził w pełnym zakresie postępowanie dowodowe (dowody z dokumentów, zeznania świadków oraz zeznania powodów przesłuchanych w charakterze strony) i podjął decyzję co do wniosków obu stron o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych, które przy prezentowanej przez ten Sąd koncepcji rozstrzygnięcia sprawy były nieprzydatne do rozstrzygnięcia sprawy.

Wytykane Sądowi Rejonowemu uchybienia dotyczą zatem rozpoznania sprawy w sposób, który Sąd odwoławczy uznał za nieprawidłowy, z uwagi na nie podzielenie stanowiska tego Sądu, że umowa kredytowa nie zawierała klauzul abuzywnych. To, że Sąd Rejonowy - zdaniem Sądu Okręgowego - w sposób wadliwy ocenił postanowienia umowy kredytowej w kontekście prawa materialnego i niedostatecznie przy tej ocenie uwzględnił orzecznictwo Sądu Najwyższego i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, nie oznacza że nie wniknął w podstawę merytoryczną dochodzonego roszczenia, a świadczy jedynie o tym, że uczynił to w sposób, który Sąd Okręgowy uważa za nietrafny. Zgodnie bowiem z ugruntowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego niewyjaśnienie wszystkich

okoliczności faktycznych i zagadnień materialnoprawnych, które pojawiły się w sprawie będące konsekwencją przyjęcia odmiennej koncepcji rozstrzygnięcia sprawy, nie jest równoznacznie z nierozpoznaniem jej istoty w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2019 r., II PK 290/17, niepubl. oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2017 r., I CZ 57/17, niepubl., z dnia 30 czerwca 2017 r., I CZ 69/17, niepubl. i, z dnia 13 kwietnia 2018 r., I CZ 38/18, niepubl.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie również wyjaśniano, że podstawy uchylenia wyroku nie stanowią niedokładności postępowania, polegające na tym, że sąd pierwszej instancji, nie wziął pod rozwagę wszystkich dowodów, które mogły służyć do należytego rozpoznania sprawy lub nie wyjaśnił wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2015 r., V CZ 16/15, niepubl. i z dnia 26 czerwca 2015 r., I CZ 45/15, niepubl. oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2017 r., I CZ 27/17, niepubl.).

Według przyjętego w kodeksie postępowania cywilnego modelu apelacji pełnej, postępowanie przed sądem drugiej instancji ma charakter merytoryczny i jest kontynuacją postępowania pierwszoinstancyjnego (art. 382 k.p.c.) (por. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2017 r., I CZ 90/17, niepubl., i z dnia 29 września 2017 r., V CZ 58/17, niepubl.). W tej sytuacji to w postępowaniu apelacyjnym, które ma charakter merytoryczny – winny zostać zbadane kwestie, które nie zostały zdaniem Sądu Okręgowego w sposób wystarczający rozważone przez Sąd Rejonowy, a Sąd ten jest zobowiązany naprawić dostrzeżone wadliwości i należycie zastosować prawo materialne (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2017 r., III CZ 2/17, niepubl., z dnia 6 kwietnia 2017 r., IV CZ 139/16, niepubl., i z dnia 13 kwietnia 2017 r., I UZ 5/17, niepubl.). Przeciwnie stanowisko Sądu Okręgowego odpowiada modelowi postępowania rewizyjnego i pozostaje w sprzeczności z merytoryczną, a nie jedynie kontrolną, funkcją Sądu drugiej instancji.

Analiza motywów zaskarżonego rozstrzygnięcia w konfrontacji z uzasadnieniem wyroku Sądu pierwszej instancji i analizą akt sprawy nie pozwala także na akceptację stanowiska Sądu Okręgowego, że o nierozpoznaniu istoty

sprawy przekonuje uchylenie się przez Sąd Rejonowy od rozpoznania zarzutu przedawnienia zgłoszonego w odpowiedzi na pozew.

Uchybienie Sądu pierwszej instancji polegające na przeoczeniu podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia, może być usunięte w postępowaniu apelacyjnym przez poczynienie dodatkowych ustaleń faktycznych w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach sprawy a następnie zastosowanie właściwych przepisów prawa materialnego, do czego Sąd odwoławczy jest uprawniony i zobowiązany w ramach swojej kognicji. Dostrzeżenia wymaga, że zarzut przedawnienia mający charakter materialnoprawny może być podniesiony przez pozwanego także na etapie postępowania apelacyjnego, co nie stanowi podstawy do wydania orzeczenia kasatoryjnego, lecz obliuguje sąd odwoławczy do jego merytorycznego rozpoznania.

W tym stanie rzeczy odwoływanie się do konieczności zabezpieczenia stronom dwuinstancyjnego postępowania jest sprzeczne z przesłankami umożliwiającymi Sądowi drugiej instancji wydanie orzeczenia kasatoryjnego (art. 386 § 4 k.p.c.) i nieadekwatne do sytuacji procesowej, w której zapadło zaskarżone rozstrzygnięcie.

Zażalenie na orzeczenie Sądu drugiej instancji uchylające wyrok Sądu pierwszej instancji do ponownego rozpoznania nie jest natomiast środkiem prawnym służącym badaniu materialnoprawnej podstawy zaskarżonego orzeczenia, a poza zakresem kontroli Sądu Najwyższego pozostaje prawidłowość stanowiska prawnego sądu odwoławczego, co do *meritum*. Sąd Najwyższy w postępowaniu zażaleniowym bada jedynie prawidłowość dokonanego przez Sąd drugiej instancji wyboru między reformatoryjnym a kasatoryjnym sposobem rozstrzygnięcia sprawy (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2013 r., I CZ 5/13, OSNC-ZD 2014 r., nr 1, poz. 4 i z dnia 21 maja 2015 r., IV CZ 10/15, niepubl. oraz powołane w nich orzeczenia). Usuwa się zatem spod kognicji Sądu Najwyższego badanie czy istnieją podstawy procesowe - przy prezentowanej przez Sąd Okręgowy koncepcji rozpoznania sprawy - uzupełnienia postępowania dowodowego przez przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, co w uzasadnieniu zażalenia kontestuje skarżący.

Z przytoczonych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji, orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego pozostawiając sądowi, który wyda orzeczenie kończące postępowanie w sprawie (art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c.).

aj